

Podwyżka cen wody, która weszła w życie na początku tego roku nie musi wcale oznaczać wyższych rachunków. Pojawiły się bowiem na rynku rozwiązania, które pozwalają zaoszczędzić zużycie wody. Jednym z najważniejszych jest dobrej jakości wodomierz o czym przekonają się Państwo z wywiadu z Bogdanem Fabiańczukiem, właścicielem kostrzyńskiej firmy PHU BOB.



Dziękuję, że znalazł Pan dla nas czas. Dzisiaj chciałbym porozmawiać o wodzie. Jej ceny poszły w górę, ale czy to oznacza, że nic nie można zrobić, aby obniżyć rachunki?

Dzień dobry. Rzeczywiście wraz z początkiem roku weszły podwyżki wody. Jest też oferta na rynku, jaką jest możliwość radiowego odczytu wskazań wodomierzy. Jest to dobre rozwiązanie, ale należy się zastanowić co zyskamy. Bardzo często w lokalach mieszkalnych montuje się złej jakości wodomierze, które od początku zaniżają faktyczne zużycie wody. Chyba już wszyscy wiedzą, że na rynku można też kupić tanio magnez neodymowy, który jeszcze bardziej spowalnia pracę wodomierza. Do tego wszystkiego w budynkach jest bardzo wiele ciekających spłuczek, których wskazanie często nie pokazuje. Jednak to wszystko „policzy” wodomierz główny. Stąd biorą się często ogromne różnice i wówczas takie

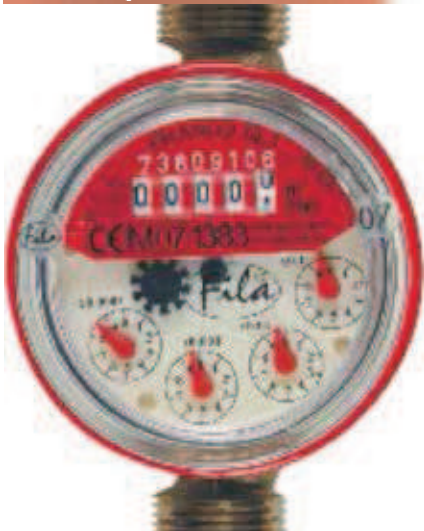
straty muszą pokryć wszyscy właściciele. Aby uczciwie rozliczać wodę i obniżyć rachunki należy mieć dobre wodomierze. Moduł radiowy w tym wszystkim nie pomoże.

Rozumiem zatem, że „tradycyjne” wodomierze nadal poleca Pan swoim klientom? Ale na co zwrócić uwagę przy ich wymianie?

Nie, nie tylko „tradycyjne”, lecz aby nie tracić na wodzie to właśnie wodomierz jest najważniejszy. Nie wdając się w szczegóły techniczne, trzeba zwrócić uwagę na dwa zasadnicze parametry: sposób montażu i klasę czyli dokładność. Jeżeli chodzi o montaż, to wodomierz z symbolem „H” pracuje tylko w pozycji poziomej. Jeżeli zamontujemy go inaczej, wskazuje on zaniżone wartości przepływu. Natomiast wodomierz o symbolu „HV” można montować dowolnie. Jeżeli chodzi o klasę, to te o symbolu „A” można od razu odrzucić, dlatego też stosuje się głównie te klasy „B” i „C”. Najbardziej

popularne są te pierwsze ze względu na cenę – ja oferuję takie wodomierze w cenie około 61 zł netto za montażem. Coraz częściej klienci decydują się jednak na klasę „C”, ponieważ wodomierze takie są bardziej trwałe (pracują nawet do 10 lat bez usterek!) i są bardzo dokładne. Kosztują z wymianą około 80 zł netto za sztukę, a wydatek ten może się zwrócić – mam przypadki, że tam gdzie zostały zamontowane nagle przestały





występować braki wody a więc w efekcie zakup „droższego” wodomierza zwrócił się już po roku. To chyba wystarczająca rekomendacja. Można też zastosować zaworek antykropelkowy, który nie puści wody przy małym przepływie i mamy załatwiony problem ciekących spluczek i kranów, co przy małej inwestycji (15zł netto) daje duże oszczędności. Dobry wodomierz to w efekcie oszczędności wody.

Powiedzmy jednak, że w bloku jest problem z regularnym odczytem stanu wodomierzy. W tym przypadku trudno jest porównać taka sumę odczytów do wodomierza głównego i właśnie by rozwiązać ten problem pojawiła się w naszym mieście oferta wodomierzy radiowych, prawda?

To jest trend w całym kraju i nie ma się co dziwić. Coraz bardziej cenimy swoją prywatność a dzięki zastosowaniu wodomierzy radiowych nie trzeba wchodzić do mieszkania. Ale zalet jest znacznie więcej – odpowiedniej jakości moduł radiowy przekazuje informacje nie tylko o zużyciu wody, ale także o stanie baterii, alarmy o przeciekach, ingerencji w moduł lub wodomierz czy próby użycia magnesu neodymowego. Co więcej, odczyt zajmuje kilka sekund i pozwala odczytać wszystkie wodomierze

w budynku dosłownie w tej samej chwili, co ułatwia rozliczenie. To nie koniec zalet – urządzenie odczytujące generuje pliki, które następnie możemy przekazać do administratora budynku, który od razu jest w stanie „nanieść” je i przypisać do poszczególnych lokali. To jest prawdziwa rewolucja – do tej pory trzeba było stan wodomierza odczytać, wpisać na listę, przepisać dane do komputera i dopiero otrzymywało się wynik. Do tego wydruk rozliczeń wody. Zabierało to mnóstwo czasu, ale teraz to kwestia kilku minut zamiast godzin czy dni.

Ale czy to oznacza, że wodomierze radiowe są idealne i to nowe rozwiązanie zrewolucjonizuje system odczytów wody?

No właśnie niekoniecznie idealne. Wracam znowu do jakości wodomierza – wybranie oferty gdzie decyduje tylko cena może szybko się zemścić. Co z tego, że kupimy tanie urządzenia, skoro już po pierwszym odczycie wyjdą duże różnice, a więc będą większe bądź mniejsze niedopłaty? Podliczając te różnice może się nagle okazać, że „uciekła” gdzieś ogromna ilość wody! Dodatkowo w tym przypadku trzeba zwrócić uwagę na jakość (zalety i wady) modułu radiowego. Co do rewolucji – myślę, że w przyszłości radiowe odczyty to będzie norma. Osobiście polecam swoim klientom wodomierze i systemy radiowe firmy FILA. To polski producent wodomierzy, które są dobre pod każdym względem, nie posiadają wad konkurencji, są całkowicie odporne na magnes neodymowy, mają możliwość zastosowania zaworu zwrotnego i zaworu antykropelkowego bez przerabiania instalacji. Wodomierze kosztują mniej więcej tyle samo co „tradycyjne”, ale różnica pojawia się w modułach radiowych. Konkurencja oferuje je za około 50 zł netto ale trzeba kupić dwa (dla zimnej i ciepłej wody oddzielnie). Ja w swojej ofercie mam tzw. moduły „DUO”, które kosztują około 90 zł netto. Moduły te mają bardzo dobry zasięg i przekazują wiele informacji dodatkowych. Tak więc za tą samą cenę otrzymujemy wyż-



szą klasę sprzętu. Ponadto systemy te umożliwiają odczyty pośrednie i bezpośrednie.

A czym się różni sam odczyt radiowy pośredni od bezpośredniego?

Głównie kosztami. Wiem, że konkurencyjne firmy żądają nawet 3 zł za odczyt jednego wodomierza drogą radiową. Moja firma tę usługę wyceniła na 1,5 zł od urządzenia. Nie znaczy to jednak, że musimy komukolwiek płacić i to jest kolejna rewolucyjna zmiana! W przypadku wodomierzy radiowych możemy sami kupić do budynku koncentrator (ok. 700,00 zł netto), który będzie na bieżąco pokazywał nam odczyty, ewentualne alarmy, analizy i raporty a co więcej pozwoli nam wysłać odczyty i inne informacje do administratora np. na adres e-mail, czyli nie musimy nawet wychodzić z domu. I to jest moim zdaniem prawdziwa rewelacja – w każdym czasie możemy monitorować wszystkie wodomierze i błyskawicznie reagować na nieprawidłowości. To duża oszczędność kosztu odczytu – dla budynku, w którym jest około 50 mieszkań, zakup zwróci się już po roku!

To już daje naszym czytelnikom jakiś obraz możliwości i cen. Dziękuję zatem za rozmowę i cóż... do zobaczenia!



Tel. 607 817 001

www.bob-kostrzyn.pl

Kostrzyn nad Odrą ul. Gorzowska 82

Bieżąca
Obsługa
Budynków

BUDOWA, NAPRAWA, REMONT, KONSERWACJA,
PRZEGLĄD TECHNICZNY - BUDYNKÓW,
WSZELKICH INSTALACJI I URZĄDZEŃ.

SPRZĄTANIE, ZAKŁADANIE I UTRZYMANIE TERENÓW ZIELONYCH